

Na wakacyjnym szlaku po Ziemi Bieszczadzkiej

W dniach 3-5.07.2015 my mieszkańcy Gałkowa Małego - Wschód rozpoczęliśmy wędrowkę po pięknej Ziemi Bieszczadzkiej. Są to najczystsze zakątki Polski, tam natura idzie swoim trybem. Żyje swoim prawem. Pierwszego dnia zwiedziliśmy Baranów Sandomierski. Wspaniały zamek zbudowany w XVI-XVII wieku zamek Leszczyńskiego zbudowany na wzór Wawelu. Następnie Dębowiec. Tu działali konfederaci barscy, prowadząc bitwy w latach 1768-1772 przeciw wojskom rosyjskim.

Jest też tam Klasztor Seletynów, a w kościele tym uhonorowana Matka Boża Seletyńska, która spełnia prośby ludzi, którzy szczerze się modlą. Dalej udaliśmy się do pięknie ukształtowanej miejscowości uzdrowskiej położonej na zachodnim brzegu jeziora Solińskiego. Tego dnia skończyliśmy wędrowkę kolacją i wspólnym biesiadowaniem w Polańczyku.

Drugi dzień rozpoczęliśmy rejsem po Solinie, pętla bieszczadzka: Górzanka Lutowska, Ustrzyki Górne, Przełęcz Wyżna, Cisna, Sanok. W Sanoku zwiedziliśmy rynek z klasztorem Dominikanów, zamek z piaskowca z XIX w. i skansen „Muzeum Budownictwa Ludowego” i powróciliśmy na nocleg do Polańczyka.

Trzeci dzień to Łańcut. Zwiedziliśmy zespół pałacowo-zamkowy, z piękną salą balową, powozownią i największym zbiorem starych karet, bryczek. Kolejnym punktem wycieczki był Leżajsk. W Bazylice Ojców Bernardynów zachwyciły nas przepiękne barokowe organy.

W drodze powrotnej spacer po Sandomierzu, mieście położonym na siedmiu wzgórzach. Ślady pierwszego osadnictwa na tym terenie pochodzą z okresu neolitu. Miasto to za czasów Bolesława Chrobrego - obok Wrocławia i Krakowa, zaliczone zostało przez Galla Anonima do jednej z trzech głównych siedzib Królestwa Polskiego. Od końca XIV w, aż do rozbiorów był miejscem w którym odbywały się sądy szlacheckie pierwszej instancji: ziemski i grodzki. I tu po krótkim odpoczynku ruszyliśmy w drogę powrotną z nieocenionym naszym kierowcą p. Darkiem, który z pełnym wdziękiem serwuje kawę. I w tym miejscu pragniemy podziękować naszemu organizatorowi p. sołtysowi Gałkowa Małego wschód Andrzejowi Bartosowi za kolejną udaną wycieczkę i bardzo mile spędzony czas. Był to czas dobrej integracji dla naszego społeczeństwa. I chwała Mu za to i oby następne wycieczki były również ciekawe i udane.



